

Turnau, Irena

"The Manual of Braiding", Noémi Speiser, Basel 1983 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 29/3-4, 705-706

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Noémi Speiser: *The Manual of Braiding*. Basel 1983 240 ss. + 840 ryc.

Technika wykonywania plecionek z różnych surowców włókienniczych i tyków przędzy, a także z włosów, słomy, łyka, gałązek i innych podatnych materiałów, należy do najstarszych rozwiązań wytwórczych w rozwoju ludzkości. W dalszych stadiach z plecionkarstwa rozwinęła się technika tkacka i wiele rozwiązań pozatkackich. Proste plecienie zaczęło służyć raczej do wykonywania dodatków do odzieży i jej ornamentu oraz szeregu wyrobów typu taśm czy mat służących do wyposażenia wnętrz mieszkalnych i do celów gospodarczych bądź transportowych. Zarazem już w okresie wczesnego średniowiecza powstało w wielu krajach europejskich i azjatyckich rzemiosło pasamonicze. W Europie zostało ono dość wcześnie zorganizowane w cechy tzw. ozdabiaczy. W tym właśnie rzemiosło zachowało się wiele prostych rozwiązań plecionkarskich służącym celom zdobniczym.

Autorka omawianego podręcznika plecionkarstwa jest profesorem włókiennictwa w Bazylei. W tym samym mieście znajduje się jedno z największych europejskich muzeów gromadzących wyroby azjatyckich technik włókienniczych. Instytucja ta jest także ważnym ośrodkiem badań nad tymi wyrobami. Noémi Speiser prowadziła sama badania nad plecionkarstwem japońskim i innymi technikami włókienniczymi w wielu krajach. Pierwszy w literaturze światowej podręcznik technik plecionkarskich odsłonił ich różnorodność i wielostronność. Autorka daje przegląd tych technik, ukazując je w porządku logicznym i ilustrując ogromną liczbę własnych rysunków, bez których trudno byłoby zrozumieć różnorodność plecionkarstwa ręcznego. Zarazem ukazała ona, po raz pierwszy w literaturze przedmiotu, funkcjonowanie wielu maszyn narzędziowych ułatwiających produkcję wyrobów plecionkarskich. Ten syntetyczny charakter pracy podkreślił w przedmowie angielski technolog włókiennictwa — Peter Collinwood autor trzech podstawowych opracowań technik kobiernictwa, sprangu i tkactwa na krosienkach tabliczkowych. Omawiana praca różni się od tamtych szerszym uwzględnieniem możliwości technicznych plecionkarstwa w skali światowej przy braku przedstawienia historii rozwoju tej gałęzi włókienniczej — głównie produkcji.

Autorka daje podział plecionkarstwa na płaskie, rurkowate, dwuwarstwowe i pełne czy masywne. Klasyfikację tą zamieszcza ona na końcu po ukazaniu wszelkich, jak się zdaje, rozwiązań technicznych plecionkarstwa w skali światowej. Rozpoczyna przytem od swych odkryć w badaniach nad plecionkarstwem japońskim. W tym kraju używa się dotychczas znaczną ilość wyrobów plecionkarskich tak do ubioru, jak celów gospodarskich czy elementów zdobniczych w otoczeniu człowieka. To ogromne bogactwo rozwiązań technicznych, do niedawna ukrywanych wśród tajemnic zawodu plecionkarzy, zafascynowało autorkę. Przytacza ona poza tym wiele przykładów z innych krajów azjatyckich, amerykańskich i europejskich. Jej rodzinna Szwajcaria miała dawne tradycje rzemieślnicze pasamoniczności; i tak w rzemiosle miejskim, jak później — ludowym, znalazło się wiele rozwiązań technicznych szeroko omówionych w tej książce. Jednakże przykłady te zostały rozproszone przy opisie poszczególnych rozwiązań technicznych różnych typów plecionek. Układ pracy wiąże się ściśle z przedstawianymi technikami, a informacje historyczne czy geograficzne są mu podporządkowane. Autorka daje przytem przegląd technik od najprostszych wyrobów japońskich i nawet pomysłów zdobniczych współczesnych plastyków.

Dla historyka techniki najważniejsze w omawianej pracy są małe maszyny narzędziowe do wyrobu określonego typu plecionek. Autorka omawia pierwsze modele maszyn plecionkarskich. W Europie angielska maszyna została opatentowana w 1748 r. Mniej znany jest fakt opatentowania w 1767 r. przez Niemca Bockmühla odmiany tej maszyny używanej w Barmen w dolinie Wupper, ważnym ośrodkiem pasamoniczności. Maszyna ta została zmodyfikowana przez Francuza Perraulta i

wdrożona w ośrodku pasamonictwa w Saint Étienne. Została ona następnie jeszcze bardziej ulepszona w połowie XIX w. w Szwajcarii w okolicach Wohlen, gdzie rozwinął się wyrób słomianych plecionek na skalę przemysłową. Maszyna ta składała się z całego szeregu szpul, które poprzez swe obroty powodowały splatanie się przędzy czy słomy. Była ona początkowo poruszana siłą ręki ludzkiej, potem zaś różnym typem napędu. Autorka omawia także zasady funkcjonowania i typ wyrobów trzech mniejszych maszyn narzędziowych stosowanych obecnie w Japonii przy wyrobie plecionek na skalę rzemieślniczą. Urządzenia te są najprostszym typem maszyn narzędziowych, konstrukcyjnie wychodzą one od ram czy też kulistych urządzeń do wyrobu wzorzystych plecionek poruszanych ręką ludzką. Na uwagę zasługuje także omówienie techniki wykonywania różnych ozdób z włosów ludzkich na specjalnych zespołach klocków, przypominających narzędzia produkcji klockowych koronek i pasamoniczych guzików. Wyroby te były szczególnie modne we Francji w XVIII w. i autorka korzysta z rycin Diderota zamieszczonych we francuskiej *Encyklopedii albo słowniku rozumowanym nauk, sztuk i rzemiosł*. W podręczniku wykorzystano także bogaty materiał ze wzorników pasamoniczych XVII—XIX wieku.

Wszelkie rozwiązania techniczne światowego plecionkarstwa zostały ukazane w omawianej publikacji. Może ona służyć zarówno współczesnym technologom i pasamonikom jak historykom tej branży produkcji. Na zakończenie sprawa języka technicznego. Szwajcarka sama napisała swą książkę po angielsku, odczuwając brak niezbędnego słownictwa technicznego zarówno w języku niemieckim, jak i francuskim. Wszystkie podstawowe słowniki techniczne różnych branży włókienniczych zostały wydane w ostatnim trzydziestoleciu po angielsku i stąd trudności podania precyzyjnych ustaleń terminologicznych w innych językach.

Irena Turnau
(Warszawa)

Kenneth George Ponting: *A Dictionary of Dyes and Dyeing*. London 1980
207 ss. + 30 ryc.

Słownik barwników i farbiarstwa jest pierwszym tego typu wydawnictwem uwzględniającym zarówno całą historię branży włókienniczej, jak i jej współczesność do ostatniego dziesięciolecia. Autor, zmarły w 1983 r. był największym autorytetem we włókiennictwie angielskim i jednym z najznakomitszych specjalistów w skali światowej. Sprawował funkcję dyrektora fundacji Eryka Pasolda (powołanej dla badań nad włókiennictwem) oraz redaktorem „Textile History”. Farbiarstwo było jednym z jego głównych tematów podejmowanych kilka razy w formie artykułów. Jako inżynier-włókiennik prowadził w ciągu 25 lat dział farbiarstwa fabrycznego, później zaś pogłębił studia historyczne nad rozwojem tej branży. Doświadczenia całego życia pozwoliły mu na opracowanie zarówno historii farbiarstwa, jak jego współczesności. Wybrał on modną obecnie formę słownika — opracowując ponad 500 haseł. Ta forma ma ułatwić czytelnikowi szybkie znalezienie interesujących go informacji. Omawiane opracowanie nie jest jednak słownikiem typu encyklopedycznego, w którym wszelkie hasła są zbliżonej długości i opracowane z nużącą czytelnika, choć ważną informacyjnie, jednolitością. K. G. Ponting rozpiął na hasła słownikowe znaczną część swej bogatej wiedzy o farbiarstwie i stworzył książkę, która może służyć zarówno do całościowej lektury, jak i do poszukiwania objaśnień poszczególnych terminów.

W omawianym słowniku znajdują się trzy rodzaje haseł. Pierwsze z nich omawiają poszczególne barwniki, zaprawy czy metody farbiarskie z marginesowym uwzględnieniem także najważniejszych etapów rozwoju drukarstwa tkanin. Dłuż-